

Sygn. akt I ACa 635/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 stycznia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed
Sędziowie :	SA Lucyna Świdorska-Pilis (spr.) SO del. Tomasz Ślęzak
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 29 stycznia 2014 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa L. R.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K.

o naprawienie szkody

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 marca 2013 r., sygn. akt II C 498/12

- 1) oddala apelację;
- 2) nie obciąża powoda kosztami postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 635/13

UZASADNIENIE

Powód L. R. w pozwie skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w K. domagał się zobowiązania pozwanej do naprawienia szkód górniczych na nieruchomości położonej w miejscowości B. przy ul. (...), poprzez ankrowanie budynku, poprawienie elewacji, odwodnienie budynku, ułożenie drenów na wysokości fundamentów i odprowadzenie wody deszczowej, usunięcie popękanych tynków i położenie nowych w piwnicy, na parterze, poddaszu, klatce schodowej, naprawienie przewodów kominowych przez usunięcie popękanych tynków i położeniu nowych, przekierowanie rynien dachowych, naprawienie ogrodzenia od strony frontowej i wschodniej budynku.

W uzasadnieniu powód wskazywał, że ruch zakładu pozwanego spowodował dewastację terenu przez jego obniżenie, co doprowadziło do powstania szkód polegających na popękaniu ścian nośnych, działowych i kominów, nierównym osadzeniu terenu. Wartość szkód powód oszacował na kwotę 120 000 zł.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) Spółka Akcyjna w K. wносиła o oddalenie powództwa, zarzucając, iż budynek znajduje się poza zasięgiem eksploatacji górniczej kopalni, zatem szkody opisane przez powoda nie mają związku z działalnością górniczą pozwanej. Wskazano, że powód uprzednio wystąpił do pozwanej z pismem z dnia 5 grudnia 2011r. w sprawie uszkodzenia budynku wskutek wstrząsu pochodzenia górniczego, który miał miejsce w dniu 29 listopada 2011 r., wymieniając te same szkody co w pozwie. Kopalnia poinformowała powoda, że ww. wstrząs zaliczono do „o” stopnia intensywności oddziaływania drgań w rejonie nieruchomości, zatem wskazane przez powoda szkody nie mogły powstać na skutek tego wstrząsu. W trakcie rozprawy z dnia 11 marca 2013 r. pozwany zgłosił zarzut przedawnienia roszczenia.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 3 668 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd pierwszej instancji ustalił, iż w piśmie z dnia 5 grudnia 2011 r. skierowanym do pozwanej, powód wniósł o naprawę szkód w budynku położonym w B. przy ul. (...), podając, że w dniu 29 listopada 2011 r. wystąpiło silne tąpnięcie, które spowodowało powiększenie istniejących licznych pęknięć ścian nośnych i ścian w rejonie kominów. W odpowiedzi z 31 stycznia 2012 r. pozwany podał, że powyższy wstrząs zaliczono do „o” stopnia intensywności oddziaływania drgań i był on nieszkodliwy dla budynku. Pozwany zatem odmówił ugodowego załatwienia sprawy.

Przedmiotowa nieruchomość leży w obszarze górniczym. W bezpośrednim sąsiedztwie obiektu w latach 1994-1997 prowadzona była zawałowa eksploatacja górnicza przez KWK (...) w pokładach (...) i (...), w wyniku której w podłożu budynku wystąpiły deformacje kwalifikujące teren do III kategorii terenu górniczego. Wystąpiły osiadania wynoszące ok. 2m, nachylenie terenu ok. 9% oraz odkształcenia poziomie wynoszące +- 5%. Analizowany teren był w zasięgu tej eksploatacji do końca 1998r. Po tym czasie teren można było uznać za górniczo uspokojony. Prowadzona w 2002 r. oraz w latach 2007-2008 eksploatacja górnicza przez KWK (...) z uwagi na dużą odległość od nieruchomości powoda nie miała istotnego wpływu na analizowaną nieruchomość – jej oddziaływanie należy całkowicie wykluczyć.

W wyniku dokonanej w latach 1994-1997 eksploatacji górniczej, w rejonie ulic (...) powstała bezodpływowa niecka obniżeniowa znacznych rozmiarów gromadząca wody opadowe i ze spływów powierzchniowych. W celu zlikwidowania powstałych podtopień KWK (...) podjęła decyzję o odwodnieniu terenu w drodze budowy pompowni oraz rurociągu odprowadzającego wody do potoku G..

Na przestrzeni lat 2008-2012 zarejestrowano dużą ilość wstrząsów górniczych. Zgodnie z Górnictwem Skala Intensywności wykorzystującą maksymalne przyspieszenia drgań gruntu, wartości maksymalnych drgań gruntu oraz czasu ich trwania w wyniku wstrząsów zaistniałych w październiku i listopadzie 2008r. oraz w lutym 2010 r. analizowany budynek znalazł się w zasięgu ich oddziaływań, których intensywność odpowiada I stopniowi. Wielkości maksymalnych przyspieszeń i prędkości drgań gruntu, jakie wystąpiły w wyniku tych wstrząsów były silnie odczuwalne na powierzchni, nie powodowały jednak uszkodzeń w budynkach kubaturowych. Mogły one natomiast spowodować powiększenie (poszerzenie) istniejących wcześniej w budynku mieszkalnym powoda jego rys lub szczelin. Wstrząsy, które miały miejsce w październiku 2008 r., w styczniu 2009 r., w listopadzie 2011 r. oraz w październiku 2012 r., lokalizujące się w górnej granicy „o” stopnia intensywności, były odczuwalne przez ludzi, nie spowodowały jednak żadnych uszkodzeń analizowanego budynku. Również pozostałe wstrząsy górnicze były słabe, praktycznie nieodczuwalne i nie powodujące żadnych niekorzystnych wpływów na budynek powoda.

W wyniku przeprowadzonej w dniu 12 listopada 2012 r. wizji lokalnej obiektu stwierdzono brak widocznych zarysowań i pęknięć tynków zewnętrznych ścian nośnych budynku, na frontowej ścianie budynku widoczne były drobne zarysowania tynku pod oknem dolnej kondygnacji oraz w rejonie jego narożnika, wewnątrz budynku mieszkalnego występują drobne pęknięcia ścian oraz liczne zarysowania tynków (w rejonie przewodów kominowych) w niektórych

pomieszczeniach mieszkalnych oraz na klatce schodowej zarówno na parterze jak i na piętrze. Uszkodzenia te są stare, odnawiające się. W piwnicy występują drobne zarysowania ścian głównie w rejonie styku ściany nośnej z posadzką. W piwnicy znajduje się studzienka odwadniająca z pompą odprowadzającą nadmiar wody, która gromadzi się w czasie intensywnych opadów. Podwórko wokół budynku jest zdeformowane.

W ocenie tegoż Sądu skoro powód domagał się naprawienia szkody, które jak twierdził powstały i ujawniły się przed 1 stycznia 2012 roku roszczenie winno być oceniane w oparciu o przepisy prawa materialnego obowiązujące w dacie zdarzenia a więc przepisy ustawy z 4 lutego 1994r. prawo geologiczne i górnicze (j.t. Dz. U. z 2005r. nr 228 poz. 1948 ze zm.), a to stosownie do zasady nieretroakcji wyraźnej w przepisie art. 3 kc. Istotą sporu było ustalenie, czy w świetle zgłoszonego zarzutu przedawnienia roszczenia, pozwany jest zobowiązany do naprawienia szkody, polegającej na powiększeniu (poszerzeniu) istniejących wcześniej rys i szczelin. Zgodnie z opinią biegłego, eksploatacja górnicza ostatecznie zakończyła się na przedmiotowym terenie w 1997r. Przyjmując, że czas stabilizacji deformacji dla analizowanego rejonu wynosi około 1 roku, to uznać należy, że wpływy eksploatacji górniczej na nieruchomości powoda zakończyły się definitywnie w 1998r. Z powyższego jednoznacznie wynika, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu w 2001r. Ostatni wstrząs, który mógł spowodować powiększenie się już istniejących rys lub szczelin („I” stopień intensywności) miał miejsce 9.02.2010r. Powód nie może jednak domagać się usunięcia powstałych w ten sposób szkód (czyli powiększenia rys lub szczelin), bowiem szkoda ta nie powstałaby, gdyby pierwotna szkoda, a więc powstanie rys i szczelin, została uprzednio usunięta na skutek interwencji powoda.

Od powyższego rozstrzygnięcia apelację złożył powód wnosząc o jego zmianę przez uwzględnienie powództwa i zasądzenie kosztów procesu za obie instancje. Jako żądanie ewentualne zgłoszony został wniosek o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sadowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Skarżący zarzucał:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 316 kpc w zw. z art. 222 ustawy Prawo geologiczne i górnicze z dnia 9 czerwca 2011 roku (Dz. U. z 2011, nr 163, poz. 981) poprzez przyjęcie, że dochodzone pozwem roszczenie winno być oceniane w oparciu o przepisy prawa materialnego obowiązujące w dacie zdarzenia, a więc przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku Prawo geologiczne i górnicze (Dz. U. z 2005 roku, nr 228, poz. 1948 ze zm.), podczas gdy z treści przywołanego art. 222 ustawy Prawo geologiczne i górnicze wynika, że dotychczasowe przepisy ustawy stosuje się jedynie do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, a więc przed dniem 1 stycznia 2012 roku; postępowanie w niniejszej sprawie zostało natomiast wszczęte już po tej dacie;
2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 kpc poprzez dokonanie dowolnej oceny wiarygodności i mocy dowodowej zebranego w sprawie materiału dowodowego i zaniechanie jego wszechstronnego rozważenia, tj. poprzez uznanie za w pełni wiarygodną i rzetelną opinię górniczo- geologiczną sporządzoną przez biegłego sądowego dr inż. Z. R. i przyjęcie jej za podstawę rozstrzygnięcia, podczas gdy przedmiotowa opinia winna zostać uznana za niepełną, a to z uwagi na pominięcie przez biegłego sądowego wpływu braku zabezpieczenia budynku na szkody górnicze - na siłę oddziaływania wstrząsów na ten budynek, przy uwzględnieniu również częstotliwości występowania tych wstrząsów;
3. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego poprzez przyjęcie, że pozwana nie ponosi odpowiedzialności za stwierdzoną w budynku stanowiącym własność L. R. szkodę górniczą, podczas gdy szkoda górnicza w obecnej postaci wyrządzona w budynku powoda powstała w wyniku oddziaływania wstrząsów, które występowały nieprzerwanie na przestrzeni kilkunastu lat, ponadto z opinii górniczo-geologicznej wynika, że jeszcze w 2010 roku zlokalizowano wstrząsy, który miały wpływ na powiększenie się szczelin i pęknięć, zaś istniejąca w bezpośrednim sąsiedztwie niecka obniżeniowa regularnie i nieprzerwanie powoduje podtopienia budynku powoda, w tym zalewanie piwnicy;
4. z ostrożności procesowej, na wypadek nieuwzględnienia powyższych zarzutów, po myśli art. 368 § 1 pkt 2 kpc skarżący zarzucał naruszenie prawa materialnego, tj. art. 5 kc poprzez jego niezastosowanie, podczas gdy uwzględnienie wszystkich okoliczności sprawy winno prowadzić do wniosku, że podniesienie przez pozwaną zarzutu

przedawnienia stanowi nadużycie przysługującego jej prawa w rozumieniu art. 5 kc - jest bowiem sprzeczne z zasadami etycznego i uczciwego postępowania, narusza ideę sprawiedliwości i słuszności.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie może odnieść skutku.

Sąd pierwszej instancji ustalił prawidłowy stan faktyczny, wynikający w dużej mierze z niekwestionowanych faktów podawanych przez strony, złożonych dokumentów oraz opinii biegłego, którą Sąd pierwszej instancji w pełni prawidłowo w całości podzielił. Z tych względów ustalenia faktyczne Sąd Apelacyjny podziela i bez zbędnego powielania, przyjmuje je za własne. Zarzuty apelacji dotyczące sprzeczności ustaleń faktycznych z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego sprowadzają się de facto do kwestionowania rozważań Sądu pierwszej instancji, co wykracza już poza materię ustaleń stanu faktycznego.

Zasadniczym zarzutem apelacji jest zastosowanie przez Sąd pierwszej instancji niewłaściwych przepisów prawa materialnego, bowiem w ocenie apelacji, z art. 222 obecnie obowiązującej ustawy - Prawo geologiczne i górnicze wynika, że dotychczasowe przepisy ustawy stosuje się jedynie do postępowań wszczętych przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, a więc przed dniem 1 stycznia 2012 roku; postępowanie w niniejszej sprawie zostało natomiast wszczęte już po tej dacie. Dla rozstrzygnięcia tej kwestii Sąd Apelacyjny odroczył rozprawę celem uzyskania stanowiska Sądu Najwyższego. I tak w uchwale z dnia 22 listopada 2013 r. w sprawie III CZP 75/13 Sąd Najwyższy wyraził pogląd, iż do spraw o naprawienie szkód wywołanych ruchem zakładu górniczego, w których zdarzenie wywołujące szkodę, jak i jej powstanie, miały miejsce przed dniem 1 stycznia 2012 r. stosuje się przepisy ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. - Prawo geologiczne i górnicze (tekst jedn.: Dz. U z 2005 r. nr 228, poz. 1947 ze zm.). Pogląd ów Sąd Apelacyjny w całości podziela. Z tej przyczyny niesłusznym jest zarzut naruszenia prawa materialnego, wskazany w pkt. 1. apelacji.

Przy zastosowaniu przepisów uprzednio obowiązującego prawa górniczego i geologicznego podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż do roszczeń tych stosuje się trzyletni termin przedawnienia, przewidziany dla przedawnienia roszczeń z tytułu czynów niedozwolonych. (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2002 r., V CKN 829/00, OSNC 2003/10/137). Powód żądał naprawienia szkód górniczych, polegających na popękaniu ścian nośnych, działowych i kominów, będących następstwem dewastacji (obniżenia) terenu wskutek ruchu przedsiębiorstwa pozwanego. Jednocześnie z akt sprawy wynika, że bezpośrednią przyczyną zgłoszenia roszczenia było wystąpienie w rejonie nieruchomości w dniu 29 listopada 2011 r. silnego tąpnięcia, które spowodowało - jak to powód sam określił w piśmie z dnia 5 grudnia 2011 r. skierowanym do pozwanego - powiększenie istniejących licznych pęknięć ścian, kominów oraz nierówne osadzenie budynku w terenie. Prace KWK (...) w latach 2007-2008 były prowadzone w dużej odległości od nieruchomości powoda i ich oddziaływanie na badany teren zostało całkowicie wykluczone. Nie ulega zatem wątpliwości, że szkody opisane w pozwie, tj. pęknięcia ścian i kominów oraz podtopienie (powstanie bezodpływowej niecki obniżeniowej) ujawniły się wskutek eksploatacji górniczej prowadzonej przez pozwaną w latach 1994-1997. Zgodnie z opinią biegłego, eksploatacja górnicza ostatecznie zakończyła się na przedmiotowym terenie w 1997 r. Przyjmując, że czas stabilizacji deformacji dla analizowanego rejonu wynosi około 1 roku (opinia biegłego - k.73), to uznać należy, że wpływy eksploatacji górniczej na nieruchomości powoda zakończyły się definitywnie w 1998 r. Mając na uwadze treść art. 2 ustawy z dnia 16 lutego 2007r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz.U. Nr 80 poz.538) i okoliczność, że w dniu wejścia tej ustawy w życie to jest dnia 10 sierpnia 2007r. roszczenia powoda z powyższego okresu według przepisów dotychczasowych w tym dniu były już przedawnione (przy przyjęciu daty końcowej 31 grudnia 2008 roku), powoduje, iż podstawą prawną zgłoszonego zarzutu przedawnienia jest uprzednio obowiązujący art.442 kc, statuujący trzyletni termin przedawnienia roszczeń. Z powyższego jednoznacznie wynika, że roszczenie powoda uległo przedawnieniu w 2001 r. Pozew w niniejszej sprawie został wniesiony w 2012 r., trzyletni okres przedawnienia roszczeń z tytułu naprawienia szkody górniczej wynikający z art. 442 kc został zatem znacznie przekroczony.

Biegły w swej opinii podał również, iż jeśli chodzi o wstrząsy, to w okresie 2008-2012r. zarejestrowano dużą ilość wstrząsów górniczych. Intensywność wstrząsów zaistniałych w dniach 31 października 2008 r. i 19 listopada 2008

r. oraz 9 lutego 2010 r. odpowiada I stopniowi, a wstrząsy, które miały miejsce w dniach 19 października 2008 r., 23 stycznia 2009 r., 29 listopada 2011 r. i 20 października 2012r. lokalizowały się w górnej granicy „O” stopnia intensywności. Wstrząsy lokalizujące się w „O” stopniu intensywności nie powodują żadnych szkód w budynkach. Dla silnych wstrząsów z dużej odległości epicentralnej budynki podlegają drganiom (kołysaniu), jednak bez negatywnego wpływu na budynek. Wstrząsy w „I” stopniu intensywności również nie powodują uszkodzeń w budynkach, mogą jednak w pojedynczych przypadkach spowodować powiększenie się istniejących rys lub szczelin. Są one silnie odczuwalne przez ludzi, szczególnie przebywających na wysokich kondygnacjach. Wstrząs z dnia 29 listopada 2011r., na który powołał się powód w piśmie z 5 grudnia 2011r., jak wynika z powyższej analizy, odpowiadał górnej granicy „O” stopnia intensywności, a zatem pozostał bez wpływu na stan budynku.

Oceniając żądanie pozwu pod kątem wstrząsu o kategorii I, mającego miejsce w dniu 9 lutego 2010 r., a więc w okresie nieprzedawnionym (tu z kolei ma już zastosowanie obecnie obowiązujący art. 442¹§1 kc) podzielić należy stanowisko Sądu pierwszej instancji, iż powód nie może domagać się usunięcia powstałych w ten sposób szkód - czyli powiększenia istniejących rys lub szczelin - bowiem szkoda ta nie powstałaby, gdyby pierwotna szkoda została uprzednio usunięta na skutek interwencji powoda. Gdyby powód podjął w odpowiednim czasie działania zmierzające do usunięcia szkód górniczych powstałych wskutek działania zakładu pozwanej przed 1998 r., to przedmiotowa szkoda w ogóle by nie zaistniała, bowiem wstrząsy o kategorii „O” i „I” nie powodują powstania nowych uszkodzeń. Tym samym za nieuprawniony uznać należy zarzut zawarty w pkt. 3. apelacji.

Przy przyjęciu, iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu nie ma znaczenia powoływany w zarzutach do opinii biegłego oraz w apelacji zarzut, iż pozwana nie wykonała zabezpieczenia budynku na szkody górnicze. O ile powód wiązałby to działanie sprawcze (bark wykonania zabezpieczeń) z powstałą szkodą winien wykazać, iż w okresie nieprzedawnionym na pozwanej ciążył taki obowiązek, czego powód nie uczynił.

W ostatniej kolejności odnieść należy się do podniesionego zarzutu naruszenia art. 5 kc poprzez uwzględnienie zarzutu przedawnienia roszczenia.

Za utrwalony uznać należy pogląd, iż zgłoszenie zarzutu przedawnienia a zatem skorzystanie z prawa uchylenia się od odpowiedzialności wskutek upływu czasu podlega ocenie pod kątem zgodności ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa lub zasadami współżycia społecznego (art. 5 kc). Właśnie kolizję wartości przejawiającą się w pewności stosunków prawnych, chronionej instytucją przedawnienia, oraz wartości, jaką stanowi prawo pokrzywdzonego do uzyskania ochrony prawnej naruszonego dobra, można w wyjątkowych wypadkach rozwiązywać przy pomocy klauzuli zawartej w art. 5 kc (wyrok Sądu Najwyższego z 8 listopada 2002 r. III CKN 1115/00). Tu nie bez znaczenia jest też stopień przekroczenia okresu przedawnienia, gdyż zastosowanie w tej sytuacji art. 5 kc winno mieć miejsce z reguły w sytuacjach gdy owo przekroczenie nie jest nadmierne.

W ocenie Sądu Apelacyjnego w sprawie niniejszej powód nie może powoływać się na treść art. 5 kc. Jak zostało podniesione wyżej przedawnienie roszczeń nastąpiło w 2001 r. trzyletni okres przedawnienia roszczeń z tytułu naprawienia szkody górniczej wynikający z art. 442 kc naruszony został o ponad dekadę. Wstrząsy mające miejsce w latach 2008 – 2012 nie są w ogóle brane pod uwagę jako przyczyna powstania szkody, co zostało omówione wyżej. Także i charakter żądania nie uzasadnia przyjęcia, iż skorzystanie przez pozwaną z przysługującego jej zarzutu stanowi nadużycie prawa – jest to roszczenie majątkowe, dotyczące posiadanej ruchomości. Szkody ujawniały się już dawniej i nic nie stało na przeszkodzie by wystąpić ze stosownym roszczeniem wcześniej, w okresie nieprzedawnionym.

Z powołanych względów na podstawie art. 385 kpc orzeczono jak w sentencji.

Mając na uwadze fakt, iż głównym zarzutem apelacji był zarzut zastosowania niewłaściwego prawa materialnego, która to kwestia nie była oczywista i wymagała przedstawienia stanowiska Sądu Najwyższego Sąd Apelacyjny uznał, iż powód może skorzystać z dobrodziejstwa z art. 102 kpc poprzez nie obciążenie go kosztami postępowania za instancję odwoławczą. Jak już zostało podniesione, kwestia prawna nie była oczywista, powód miał prawo zatem zaryzykować odwołanie od wyroku, tym bardziej że ma on subiektywne poczucie swoich racji.